



Apel do burmistrzów
i prezydentów

**POKAŻMY RZĄDOWI
SYTUACJĘ FINANSOWĄ
NASZYCH MIAST!**

720 lat Olkusza

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 5 Podczas posiedzenia 15 listopada br. w Kielcach członkowie Zarządu domagali się w podjętym stanowisku konsultacji „Białej Księgi Systemu Promocji Turystycznej w Polsce” ze środowiskiem samorządowym.

str. 6 Podczas sesji II Kongresu Polityki Miejskiej w Kielcach 14 listopada br. „Optymalizacja zarządzania rozwojem lokalnym - stan obecny i perspektywy” rozmawiano o doświadczeniach polskich miast w tym zakresie oraz rekomendacjach i planach OECD.

str. 15 Urząd Miasta Konstancin-Jeziorna, leżącego w województwie mazowieckim, był gospodarzem jedenastej krajowej wizyty studyjnej w ramach projektu pn. „Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w Polsce”.

KRONIKA KRAJOWA

str. 4 W debacie na temat oświaty podczas listopadowej Komisji Wspólnej wziął udział m.in. minister edukacji. To początek dyskusji, która ma się toczyć w najbliższych miesiącach, m.in. na temat finansowania oświaty, a także szerzej - dochodów JST.

ROZWÓJ MAŁYCH I ŚREDNICH MIAST - PROJEKT PREDEFINIOWANY

str. 9 Podczas wizyty studyjnej norwescy eksperci i samorządowcy z regionu Grenland dziellili się swoimi doświadczeniami związanymi z biznesem, współpracą i innowacjami gmin z 19-osobową grupą doradców miast w projekcie predefiniowanym.

str. 10 Siedem miesięcy temu Związek Miast Polskich rozpoczął Program Przygotowawczy doradców miast. Jego założeniem jest wypracowanie takich narzędzi i modelu zarządzania, który da w efekcie miastom możliwość skoku w przyszłość. Obecnie dobiega końca kolejna faza tego programu.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 12 W ciągu ostatnich lat Srebrne Miasto zmieniło się nie do poznania. Na nowo spojrzeliśmy na kwestie dotyczące współpracy samorządu z mieszkańcami i przedsiębiorcami. Pobudziliśmy społeczeństwo obywatelskie - mówi Roman Piaśnik, burmistrz Olkusza. W tym roku miasto obchodzi jubileusz 720-lecia praw miejskich.

Na okładce: Na olkuskiej starówce stoi kilkanaście rzeźb gwarków (górników). Więcej o Olkuszu piszemy na str. 12 i 33. Fot. Archiwum UM

Rozporządzenie niekonstytucyjne

Konieczna większa kwota subwencji oświatowej

Bez rzetelnego rozpatrzenia zgłaszanych od lat postulatów organizacji samorządowych, odpowiedzialne zaopiniowanie projektu rozporządzenia MEN w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla JST w r. 2020 jest niemożliwe - napisał prezes ZMP do współprzewodniczących Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Wnosi także o zwiększenie kwoty subwencji oświatowej, a w ślad za tym kwoty bazowej na jednego ucznia.

W piśmie z 21 listopada br. do ministra Pawła Szefermakera i prezydenta Krzysztofa Żuka, współprzewodniczących Komisji Wspólnej Rządu i ST, prezes Związku Miast Polskich, Zygmunt Frankiewicz stwierdza - w związku z opiniowaniem projektu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w r. 2020 - że z dotychczasowych stanowisk organów statutowych Związku wynika brak możliwości zaopiniowania tego projektu, jako niezgodnego z Konstytucją i innymi aktami prawnymi. Jest to szczególnie widoczne w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada br. (sygn. K 4/17). „Intencje wobec samorządu jednoznacznie ujawnia fakt niezagwarantowania żadnych środków finansowych dla JST w związku z zapowiadany przez rząd podwyżkami płac nauczycielskich od września 2020 r., gdy tymczasem na takie podwyżki płac dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez organy administracji rządowej zapewniono środki w specjalnie utworzonej w budżecie państwa rezerwie, wynoszącej 107,7 mln zł (!)” - czytamy w liście.

W uzasadnieniu swojej decyzji Z. Frankiewicz przypomniał, że ZMP od lat obserwuje ciągłe pogłębianie się luki między nakładami na oświatę a wielkością subwencji. Od 2016 r. kwota do podziału coraz bardziej odbiega od rzeczywistych kosztów funkcjonowania oświaty. W opinii Związku lekceważenie przez prawodawcę kosztów wprowadzanych aktów jest nie tylko niezgodne z art. 167 ust. 4 w związku z art. 166 ust. 2, ale dodatkowo „stanowi naruszenia art. 2 Konstytucji przez stanowienie prawa pozornego, którego pełna realizacja jest niemożliwa”.

„Wynagrodzenia nauczycieli są kształtowane w bezpośrednich negocjacjach między rządem a związkami zawodowymi. Skutki finansowe wyników tych negocjacji są każdorazowo niedoszacowane i nie znajdują odzwierciedlenia w kwotach subwencji. Między innymi:

a) wysokość subwencji planowanej na rok 2020 nie uwzględnia skutków podwyżek płac w latach 2018 i 2019 i niedoszacowania środków przekazywanych samorządom w kwocie 2,1 mld zł;

b) wysokość subwencji nie uwzględnia skutków wejścia w życie rozporządzenia RM o podniesieniu płacy minimalnej od 1 stycznia 2020 r. do kwoty 2600 zł; w zakresie wielkości subwencji oświatowej, projekt budżetu państwa, skierowany do Rady Dialogu Społecznego w dniu 26 sierpnia br. nie różni się niczym od projektu skierowanego do Sejmu 24 września br. i przez ten Sejm uchwalonego; tymczasem rozporządzenie RM podnoszące płacę minimalną do 2600 zostało przyjęte w dniu 10 września br. i powinno mieć odzwierciedlenie w projekcie budżetu z 24 września br.;

W efekcie wysokość subwencji zapewnia dziś zaledwie ok. 80% środków niezbędnych na płace nauczycieli w szkołach prowadzonych przez JST, choć w roku 2004 zapewniła 98 % tych wydatków.” - argumentuje prezes ZMP. Oprócz tego zwraca uwagę, że współczynniki w algorytmie podziału części oświatowej subwencji ogólnej (tzw. wagi) są ustalane arbitralnie, a nie na podstawie obiektywnie kształtowanych standardów wykonywania zadań oświatowych, o których ustalenie Związek Miast Polskich i inne korporacje samorządowe bezskutecznie dopominają się od 20 lat.

Podstawowym wnioskiem, który nasuwa się wobec pogłębiającej się luki finansowej w oświacie, jest konieczność zwiększenia kwoty subwencji oświatowej, a w ślad za tym kwoty bazowej na jednego ucznia. Dyskusja bowiem o innych wagach bez podjęcia tych kluczowych decyzji jest bezprzedmiotowa - uważa Zygmunt Frankiewicz. „Mimo wielokrotnych próśb o udostępnienie danych źródłowych, które są podstawą ustalenia kwoty subwencji w budżecie państwa, nadal ich nie otrzymaliśmy. Nie zawierają ich także oceny skutków regulacji, dołączane do kolejnych aktów prawnych, dotyczących oświaty.” - podkreślał w piśmie do Komisji Wspólnej.

(JP)

Apel do burmistrzów i prezydentów

Pokażmy rządowi sytuację finansową naszych miast!

Związek Miast Polskich podejmuje inicjatywę prezydenta Bydgoszczy, Rafała Bruskiego, który zaproponował, by burmistrzowie i prezydenci wystąpili indywidualnie do rządu, przedstawiając konkretną sytuację finansową swoich miast.

Zarząd oraz Biuro ZMP wystosowały do prezydentów i burmistrzów polskich miast apel wzywający do przesyłania rządowi opisów konkretnej sytuacji finansowej konkretnych samorządów. Autorzy apelu mają nadzieję, że te konkrety uświadomią rządowi, jak dalece negatywne konsekwencje mogą spowodować zamiary sfinansowania obietnic politycznych i kłopotów budżetu centralnego kosztem finansów lokalnych i regionalnych.

Przypomnijmy, że w lipcu br. Związek Miast Polskich opublikował Raport o stanie finansów JST. Na jego podstawie Związek prowadzi dalsze działania na rzecz ich stabilizacji i wzmocnienia. Niestety dane zebrane przez nas nie są brane pod uwagę przez mających kłopoty ze spięciem budżetu państwa rządzących. Obecnie w ZMP przygotowywane są podstawowe inicjatywy legislacyjne, mające na celu przede wszystkim zrekompensowanie ubytków w dochodach samorządów. Związek będzie chciał nadać bieg legislacyjny tym inicjatywom poprzez Senat RP.

- Niestety postępowanie się przez nas danymi zbiorczymi nie oddziałuje wystarczająco skutecznie na wyobraźnię resortu finansów i rządu, którzy nie biorą pod uwagę np. oczywistego

Dzisiaj wszystkie korporacje samorządowe (...) mówią tym samym głosem. Wszystkie chcą poważnej rozmowy o kondycji polskiego samorządu i jego przyszłości, bo maleje znaczenie samorządu, ale gorzej - maleją jego dochody, a rosną nam zadania i o tym chcemy rozmawiać z Premierem (...). Dopominamy się o zdrowe i normalne partnerstwo (...). Nie wolno osłabiać samorządów finansowo (...), silny samorząd to silne państwo.

Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia, członek Zarządu ZMP w „Faktach po Faktach” w TVN24 (27 listopada br.)

faktu, że zmniejszenie poziomu inwestycji samorządowych oznacza m.in. spadek dochodów budżetu państwa z podatku VAT – czytamy w apelu do burmistrzów i prezydentów. - Dlatego podejmujemy inicjatywę prezydenta Bydgoszczy, Rafała Bruskiego, który słusznie proponuje, by każdy z Państwa wystąpił do rządu INDYWIDUALNIE, przedstawiając konkretną sytuację swojego miasta.

Związek zwraca uwagę, że widać już niepokojące zjawisko, jakim jest podpowiadanie premierowi, ministrom i wojewodom przez kreatorów centralnej propagandy nowego

kierunku „informacji” o tym, jak to samorzady źle zarządzają sprawami lokalnymi, na czym cierpią budżety lokalne, a w konsekwencji mieszkańcy.

- Musimy się tym bezpodstawnym insynuacjom przeciwstawić! – głosi apel ZMP. Zachęca samorządowców do dalszego zbierania i przekazywania rzeczowych informacji – także na konferencjach prasowych, stronach internetowych czy w lokalnych mediach.

Pan Premier podał jedną stronę - to co zyskał, bo faktycznie 179 mln zł jest (w Krakowie) więcej. Natomiast nie podał tej drugiej strony. A my sobie liczymy średnio, że tzw. piątką Kaczyńskiego w przyszłym roku zabierze nam 250 mln zł.

Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa, w programie „Czarno na Białym” w TVN24 (20 listopada br.)

Warto w tym miejscu przypomnieć, że pół roku temu, w połowie maja, szefowie wszystkich korporacji samorządowych wchodzących w skład Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego wystosowali do premiera apel o podjęcie rozmów, bo sytuacja finansowa samorządów staje się coraz bardziej poważna. Od tego czasu minęło już 6 miesięcy, a premier nie znalazł czasu na rozmowę, choć w swoim expose mówił dużo i ciepło o samorządach. 21 listopada br. przedstawiciele korporacji samorządowych spotkali się z dziennikarzami pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Chcieli w ten sposób zwrócić uwagę na konieczność podjęcia przez premiera Mateusza Morawieckiego rozmów o finansach samorządowych.

(epe)

Obniżka PIT do 17 proc. ma wejść w życie w 2020 r., to oznacza, że nasza kasa uszczupli się na tej zmianie w 2021 r. To wtedy przewidujemy, że wydatki inwestycyjne spadną z zaplanowanych na ten rok ok. 60 mld zł do 40 mld zł. Te 20 mld zł różnicy to jednak nie tylko nasz problem, ale także rządu. Efektywna stawka VAT płacona przez samorzady podczas wydatków inwestycyjnych wynosi ok. 15-16 proc. To oznacza, że w 2021 r. do budżetu nie wpłynie nawet ok. 3,5 mld zł. To będzie katastrofa również dla rządu.

W ostatnich trzech latach nastąpił wzrost kosztów wykonywania lokalnych usług publicznych i realizacji inwestycji. Był on spowodowany m.in. przez wzrost cen usług budowlanych i drogowych (od stycznia 2016 r. - o 21 proc.), niektórych materiałów (np. asfalt o 35 proc. tylko w ciągu ostatniego półrocza), energii elektrycznej, opłat za wodę, a także kosztów pracy. Sam tylko rząd wielkości tego wzrostu przekracza zwiększenie wpływów z udziału w PIT.

Szczególnie dotkliwy dla JST jest wzrost kosztów w oświacie. W latach 2017 i 2018 luka finansowa w oświacie wzrosła z 17,7 do 23,4 mld zł, co pokazał opublikowany w tym roku Raport o finansowaniu oświaty. Należy również przypomnieć o stałym niedofinansowaniu zadań zleconych, co zostało potwierdzone w dwóch raportach NIK, a także o ubytkach w dochodach własnych gmin, które są wynikiem zmian ustawowych (głównie dotyczących zmian w podatku od nieruchomości oraz w opłatach za użytkowanie wieczyste).

Andrzej Porawski, dyrektor biura Związku Miast Polskich

Skala niedoszacowania zadań edukacyjnych osiągnęła taki poziom, że nie jesteśmy w stanie zbilansować naszych budżetów.

Mówiąc najdelikatniej Pan Premier mówi półprawdy, a w niektórych miejscach nawet mija się z prawdą, dlatego że Związek Miast Polskich opracował Raport na temat sytuacji finansowej samorządów terytorialnych na bazie danych MF (...) (którego) wynika zupełnie inny obraz (...). Jest ona chyba najtrudniejsza od reaktywowania samorządów w 1990 roku. Tytułem przykładu - w 1000 polskich samorządów dochody nie wystarczają na wydatki bieżące, nie ma mowy w ogóle o jakichkolwiek wydatkach inwestycyjnych czy rozwojowych.

Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych w programie „Czarno na Białym” w TVN24 (20 listopada br.)

Z Komisji Wspólnej...

Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?

W debacie na temat oświaty podczas listopadowej Komisji Wspólnej wzięli udział minister edukacji Dariusz Piontkowski wraz z wiceministrami: Marzeną Machałek oraz Maciejem Kopciem, a także wiceminister finansów Tomasz Robaczyński. To początek dyskusji, która ma się toczyć w najbliższych miesiącach, m.in. na temat finansowania oświaty, a także szerzej – dochodów JST.

Samorządowcy chcieli dowiedzieć się, jak się ma wysokość subwencji oświatowej zaplanowanej na 2020 rok w kontekście zrealizowanych w latach 2018 i 2019 oraz planowanych na przyszły rok 2020 podwyżek płac nauczycielskich.

Minister edukacji **Dariusz Piontkowski** przedstawił dane, z których wynika, że subwencja wzrośnie do 49 mld zł, a standard finansowy A wyniesie 5,985, 53 zł. Zapewnił, że MEN zabezpieczył pieniądze na skutek przechodzący podwyżek płac w wysokości 2,4 mld zł. Z kolei wzrost płacy minimalnej będzie dotyczył około 19 tysięcy z ponad 500 tysięcy nauczycieli ([prezentacja tutaj](#)).

Samorządowcy z kolei, nie dyskutując z danymi MEN, które nic nie mówią o wzroście wydatków na oświatę, pokazali własne wyliczenia. Wynika z nich, że w 2004 r. subwencja starczała na 98% kosztów wynagrodzeń nauczycieli oraz 73,7% wydatków bieżących. W 2018 roku, choć subwencja wzrosła do 43,12 mld zł, pokrywała zaledwie 61% wydatków bieżących i 85,3% wydatków płacowych w oświacie.

To pokazuje, że relacja subwencji do wydatków się pogorszyła. Jednocześnie w 2019 r., prawdopodobnie dzięki temu, że subwencja wyraźnie wzrosła, udało się tę relację (85%) utrzymać.

- *Ta kwota subwencji się zmniejsza w stosunku do naszych wydatków, które wynikają ze wzrostu wynagrodzeń czy wzrostu standardów – powiedział **Andrzej Porawski**, sekretarz strony samorządowej.*

Samorzady obniżają dziś poziom inwestycji, nie po to, by zmniejszać tempo rozwoju kraju, ale ponieważ nie mogą zrezygnować z prowadzenia szkół, a mogą z inwestycji. - *To jest efekt wzrostu cen energii, usług, radykalnego wzrostu cen śmieci. Gdyby nas było stać na obniżenie dofinansowania z budżetu państwa i wzięcie na siebie większej części wydatków oświatowych, to byśmy to zrobili. Dziś*

realizujemy zadania oświatowe, ale kosztem rozwoju Polski – wyjaśniał Porawski.

Konkretne przykłady

Prezydent Sopotu, **Jacek Karnowski** podał przykład swojego miasta, które dokłada aż 50% środków do zadań oświatowych i to nie licząc przedszkoli, które są zadaniem własnym. W Sopocie subwencja wystarcza zaledwie na 80% płac nauczycieli, bez dodatków motywacyjnych czy nagród. Prezydent Karnowski mówił też o fatalnej współpracy z kuratorami oświaty i samym resortem edukacji, również jeśli chodzi o jej ekonomiczny aspekt. Podał przykład przeniesienia technikum hotelarskiego ze



Przy okazji opiniowania algorytmu podziału subwencji oświatowej na 2020 rok odbyła się dyskusja na temat sytuacji w oświacie. Fot. H. Hendrysiak

starego, liczącego 130 lat budynku do świeżo wyremontowanego, z dużo większą salą gimnastyczną. Operacja ta trwała 2 lata, bo najpierw oprotestował ją kurator, a potem MEN. Przenieść szkołę udało się dopiero po wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. I chodziło tu tylko o przeniesienie, a nie likwidację szkoły...

- *Na przyszłoroczne podwyżki dla nauczycieli w Sopocie brakuje 1,1 mln zł. Jeśli chodzi o podatek PIT, to muszą państwa zaskoczyć, bo u nas zaczyna spadać. A gdzie są pieniądze na energię, śmieci, podwyżki dla pracowników, którym trzeba podwyższyć pensje, bo jak nie, to uciekną? To są wydatki, na które w ogóle od was nie dostajemy środków – wyliczał prezydent Karnowski. I zaznaczył, że większe miasta, takie jak Sopot, Warszawa czy Lublin dadzą sobie radę, najwyżej nie wybudują jakiejś drogi lub zwrócą część środków unijnych, ale małe gminy i powiaty sobie nie poradzą. Niektóre są na skraju niezłożenia budżetu na 2020 rok. Taka sytuacja może doprowadzić do tego, że dzieci z różnych części kraju nie będą miały równego startu. W tym kontekście zaproponował, by pensje nauczycieli były finansowane z budżetu państwa.*

- *Rozmawiamy o pewnym standardzie, który chcemy jako osoby dorosłe zapewnić dzieciom w Polsce. My chcemy po prostu, żeby uczniowie w Polsce mieli równy start, i żebyśmy nie musieli obcinać dodatków motywacyjnych, zajęć basenowych czy dodatkowych lekcji i żebyśmy mogli utrzymać dobrych nauczycieli w zawodzie. To jest sprawa bardzo pilna – apelował prezydent Sopotu.*

Również prezydent Lublina, **Krzysztof Żuk** po prezentacji ministra Piontkowskiego, która wykazywała, że subwencja oświatowa, a także dochody samorządowe zarówno z podatku PIT, jak i CIT silnie rosną, zapytał - *Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?* Odpowiedź brzmi - bo wydatki nie tylko te związane z oświatą, stale i szybko rosną. Wzrost dochodów JST pokrywa i to nie w całości te zwiększone bieżące wydatki.

Dyskusja odbyła się przy okazji opiniowania algorytmu podziału subwencji oświatowej na 2020 rok. Ze względu na zbyt małą kwotę subwencji w stosunku do koniecznych wydatków samorządowcy odmówili zaopiniowania propozycji jej podziału. Negatywnie natomiast zaopiniowali projekt w sprawie minimalnych stawek wynagrodzenia nauczycieli – ze względu na fakt, że rząd nie zapewnił na to wystarczających środków finansowych.

Plany ministra edukacji

Minister Piontkowski zapewnił, że chce, by skala środków na edukację była jak największa - bo to inwestycja w przyszłość. Jednocześnie uważa, że dzisiaj już sama dyskusja o płacach nauczycielskich nie wystarczy. - *Potrzebna jest debata na temat całościowego systemu wynagradzania nauczycieli, poprawy jakości oświaty, skorelowana z dyskusją dotyczącą awansu zawodowego nauczycieli.* Zdaniem szefa resortu edukacji wynagrodzenia przynajmniej częściowo winny oddawać jakość pracy nauczycieli. O wprowadzenie tego w życie od lat zabiegają samorządowcy. A nie będzie to łatwe, jako że związki zawodowe nauczycieli gwałtownie protestują przeciwko jakimkolwiek próbom wprowadzenia elementu oceny nauczycieli i wprowadzenia dodatku motywacyjnego dla najlepszych. Obiecał też rozmowy z kuratorami oświaty na temat „racjonalizacji ich działań”, zwłaszcza w przypadku organizowania sieci szkolnej.

Okiem ministra finansów

Debata o finansach na oświatę jest potrzebna, ale w szerszym kontekście – zmiany systemu dochodów samorządowych, uważa z kolei **Tomasz Robaczyński**, wiceminister finansów. - *Najpierw musimy mieć ten sam poziom wiedzy i te same dane w kwestii finansowania samorządu terytorialnego – powiedział. I przypomniał, że kończy się proces powoływania zespołów eksperckich (do których zaproszeni są również eksperci samorządowi), które mają się zająć dyskusją na temat dochodów JST. hh*

Zarząd ZMP w Kielcach

Chcemy konsultacji

Podczas posiedzenia 15 listopada br. w Kielcach członkowie Zarządu domagali się w podjętym stanowisku konsultacji „Białej Księgi Systemu Promocji Turystycznej w Polsce” ze środowiskiem samorządowym.

Z inicjatywy Sopotu i Krakowa Zarząd ZMP krytycznie odniósł się do braku konsultacji z samorządami dokumentu pod nazwą „Biała Księga Regulacji Systemu Promocji Turystyki w Polsce”. To kolejny przykład centralizowania państwa i narzucania odgórnie rozwiązań - podkreślano. Samorządowcy z miast przypomnieli, że ideą powstania Polskiej Organizacji Turystycznej było wyraźne rozdzielanie organów administracji rządowej ds. turystyki od organizacji mającej łączyć partnersko sektor publiczny i samorządowy. Zwrócono uwagę, że istniejące narzędzia nadzoru nad POT są wystarczające; nietrafne jest przekształcenie NTO w spółkę prawa handlowego czy Skarbu Państwa, anachroniczna jest hierarchiczna zależność w systemie POT-ROT-LOT, a opłata turystyczna powinna być redystrybuowana na szczeblu lokalnym (a nie pobierana lokalnie, a rozdzielana centralnie!). Przedstawiciele ZMP liczą na to, że ostateczna wersja dokumentu zostanie poddana pod konsultacje branżowe i samorządy będą mogły odnieść się do prezentowanych w nim propozycji zmian. Dlatego proponują dla sprawnego opracowania ostatecznej wersji dokumentu wystąpienie do Ministerstwa Sportu i Turystyki o powołanie zespołu roboczego, złożonego z ekspertów i praktyków tej dziedziny gospodarki.

Szansa na ważne zmiany legislacyjne

W trakcie debaty na temat priorytetów legislacyjnych, w obecności senatora RP **Zygmunta Frankiewicza**, równocześnie prezesa Związku, omawiano niezbędne zmiany dotyczące m.in.: ustroju JST zwiększające uprawnienia mieszkańców wspólnot lokalnych (zniesienie zakazu łączenia mandatu samorządowego z mandatem senatora i ograniczenia liczby kadencji wójta czy wprowadzenie klauzuli generalnej autonomii ST w zakresie zadań własnych), finansów samorządowych (np. przywrócenie zasady rekompensowania ubytków w dochodach własnych, spowodowanych przez zmiany ustawowe, zwrot nieodliczonego podatku

VAT od inwestycji publicznych JST), w tym finansowania oświaty (zapewnienie minimalnego poziomu finansowania oświaty z BP w relacji do PKB czy przekształcenie części subwencji szkolnej, dotyczącej wynagrodzeń nauczycieli, w dotację celową - wypłata wynagrodzeń nauczycielskich powinna być zadaniem zleconym JST). Samorządowcy z ZMP chcą również wprowadzenia ustawy metropolitalnej (aglomeracyjnej), zmian zwiększających uprawnienia organizacji zrzeszających samorządy, nowej ustawy o planowaniu przestrzennym oraz systemowych zmian w gospodarce odpadami. Liczą, że dzięki aktywności senatorów wywodzących się z samorządu i Związku Miast Polskich oraz objęciu przewodnictwa senackiej komisji zajmującej się sprawami samorządowymi przez Prezesa ZMP, uda się wprowadzić te zmiany za pośrednictwem



W trakcie obrad Zarządu ZMP w Kielcach przyjęto w poczet miast członkowskich leżący w województwie lubelskim Hrubieszów (do ZMP należą obecnie 322 miasta).

Fot. J. Proniewicz

inicjatywy ustawodawczej izby wyższej parlamentu. Za najpilniejsze uznano zmiany dotyczące finansów samorządowych.

Jubileusz 30-lecia samorządu terytorialnego

Zarząd Związku Miast Polskich podjął uchwałę o uznaniu roku 2020 za Rok Samorządu Terytorialnego, biorąc pod uwagę znaczenie odrodzenia 30 lat temu samorządu terytorialnego dla odbudowy demokratycznego państwa, a także wielki wkład gmin, powiatów i województw samorządowych w późniejszy rozwój Polski. W uchwale przypomniiano, że 27 maja 2020 roku mija trzydziesta rocznica wyborów do rad gmin - pierwszych po ponad półwieczu wolnych wyborów w Polsce, które doprowadziły do odrodzenia w naszym kraju samorządu terytorialnego. „W ten sposób został zakończony proces odbudowy demokratycznego ustroju państwa, zaprojektowany w 1981 roku przez wielki ruch społeczny Solidarność w programie Samorządna Rzeczpospolita. Wyniki częściowo wolnych wyborów parlamentarnych 4 czerwca 1989 roku umożliwiły przygotowanie przez odrodzony Senat RP projektu ustawy o samorzą-

dzie terytorialnym, uchwalonej 8 marca 1990 roku. Ustawa ta stanowiła realizację tezy 21 programu Samorządna Rzeczpospolita.” - czytamy w uchwale.

Rewolucja w planowaniu przestrzennym?

Członkowie Zarządu mieli okazję zapoznać się z informacją o stanie prac nad projektem zmian w przepisach dotyczących planowania przestrzennego, przygotowywanego przez rządzących, którą przedstawił **Ryszard Kowalski**. Projekt wprowadza zasadnicze zmiany do planowania przestrzennego. Znika „wuzetka”, a prawem miejscowym będzie plan ogólny, który ma wynikać ze strategii gminy i plan zabudowy dla terenów wskazanych w planie ogólnym. Pojawia się ponadto zintegrowany projekt inwestycyjny, który będzie ułatwiał inwestycje na takich zasadach, że rada gminy ustali warunki brzegowe, ale de-

cyję podejmie wójt czy burmistrz. Aby budować pełnowartościowe fragmenty miast, zostanie wprowadzony normatyw urbanistyczny (w formie - rządowej i gminnej), który będzie korelował podaż usług publicznych do liczby mieszkańców (np. 1 szkoła na określoną liczbę mieszkańców). Jak zapewnił R. Kowalski, dotychczasowe plany nie stracą ważności, a gmina będzie mieć 3 lata na przygotowanie planu ogólnego - po tym okresie nie będzie możliwości wydawania pozwoleń na budowę, tam gdzie nie będzie planów.

Andrzej Porawski, dyrektor Biura ZMP podkreślił, że do tej pory Związek nie miał możliwości zapoznania się z żadnym dokumentem na ten temat. Jego zdaniem, samorządowcy z miast powinni otrzymać teraz chociażby założenia tego nowego projektu, a także - już później - wstępną wersję regulacji do prekonsultacji, ponieważ dotyczy on ważnego zadania własnego JST. - *Brak dostarczenia tych dokumentów zmniejsza nasze zaufanie do rządu* - stwierdził sekretarz strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Joanna Proniewicz

II Kongres Polityki Miejskiej w Kielcach

O zarządzaniu rozwojem lokalnym

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



MINISTERSTWO
FUNDUSZY I POLITYKI
REGIONALNEJ

Podczas sesji II Kongresu Polityki Miejskiej w Kielcach 14 listopada br. „Optymalizacja zarządzania rozwojem lokalnym - stan obecny i perspektywy” rozmawiano o doświadczeniach polskich miast w tym zakresie oraz rekomendacja i planach OECD.

Oscar Huerta Melchor, starszy analityk w sektorze polityk miejskich, Centrum ds. Przedsiębiorczości, Małych i Średnich Przedsiębiorstw, Regionów i Miast OECD przedstawił ogólne wytyczne dla polityków w kwestii wielopoziomowego zarządzania. Jest wśród nich zapewnienie wszystkim szczeblom administracji publicznej należytego finansowania zadań oraz wzmocnienie autonomii podatkowej, potencjału, innowacyjności i partycypacji społecznej na poziomie lokalnym i regionalnym. W ramach Programu „Rozwój lokalny” Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) realizuje projekt doradczy pt. „Lepsze zarządzanie, planowanie i dostarczanie usług w jednostkach samorządu lokalnego w Polsce”, dzięki któremu powstanie nowe narzędzie umożliwiające wszystkim JST prowadzenie samooceny swojego potencjału instytucjonalnego do efektywnego planowania i wdrażania własnych polityk rozwojowych.

Dotychczasowe metody i narzędzia dla samorządów

Metoda PRI została pierwotnie opracowana i zweryfikowana w ramach przedsięwzięcia pod nazwą Program Rozwoju Instytucjonalnego, realizowanego przez konsorcjum Canadian Urban Institute, Małopolskiej Szkoły Administracji Publicznej oraz MSWiA w latach 2001-2004. To kompleksowe podejście służące doskonaleniu jakości działania administracji publicznej, u podstaw którego leży przekonanie, że jednym z kluczowych czynników służących rozwojowi wspólnot lokalnych jest sprawna i efektywna administracja samorządowa, inicjująca i wspierająca działania na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców oraz rozwoju lokalnego. CAF z kolei jest narzędziem kompleksowego zarządzania jakością (TQM) przeznaczonym dla administracji publicznej. Opracowano je w oparciu o Model Doskonałości Europejskiej Fundacji Zarządzania Jakością (EFQM). Metoda CAF zakłada, że

osiąganie celów organizacji jest uzależnione od jakości przywództwa, strategii i planowania, ludzi, partnerstwa i zasobów oraz procesów. Norma ISO 37120 natomiast jest narzędziem do ujednoczonego monitorowania stanu rozwoju miasta w czasie. Jest pierwszym tego typu systemem wskaźników, który może być wykorzystany do śledzenia i raportowania postępów miasta w zakresie zarządzania usługami miejskimi oraz jakości życia. Stanowi użyteczne narzędzie zarządzania miastem, które pozwala również na pomiar skuteczności działań. Umożliwia porównywanie miast między sobą w skali globalnej i lokalnej.

W poszukiwaniu nowych rozwiązań

O swoich doświadczeniach w stosowaniu narzędzi zarządzania jakością dla integracji zarządzania rozwojem miasta w UM Dzierżoniowa mówiła **Anna Grochowina**, sekretarz miasta, a o wdrożeniu i certyfikacji w UM Kielce - jako narzędziu zarządzania miastem opartym o dane oraz monitorowania rozwoju miasta - **Anna Dwurnik** z Biura ds. Inteligentnego Zarządzania Zrównoważonym Rozwojem - Smart City. Dzierżoniów jako pierwszy w Polsce wdrożył i certyfikował System Zarządzania Jakością ISO w 1999 roku. Jest jedynym w kraju samorządem, wyróżnionym najwyższą oceną w II stopniu Europejskiej Nagrody Jakości. Otrzymanie tej nagrody poprzedziły wyróżnienia EFQM - „Zaangażowanie za doskonalenie” (2004) i „Uznanie za Doskonalenie” (2007). Wdrażanie systemów zarządzania jakością było inicjatywą ówczesnego burmistrza miasta Leszka Tymcio (kontynuowała je Wanda Ostrowska, pełniąca kilkanaście lat funkcję sekretarza). U podstaw tej decyzji leżała też potrzeba wprowadzenia nowoczesnych rozwiązań organizacyjnych i zmian w funkcjonowaniu urzędu, oczekiwanie na nowych inwestorów oraz wiara, że będzie taniej, lepiej i nowocześniejsze, a także wzrost zadowolenia klientów. A. Grochowina podkreślała, że dzięki ISO zmienia się mentalność liderów, złamana została praca silosowa, a pracownicy prowadzący zadania inwestycyjne korzystają od wielu lat z nowoczesnych narzędzi (np. zespoły problemowe). Uczestnictwo pracowników w zarządzaniu organizacją buduje kulturę organizacji gotową na innowacje. Jest ona oparta na profesjonalizmie, partycypacji, partnerstwie i pra-

cy zespołowej. Urząd Miasta w Dzierżoniowie nie działa w oderwaniu. Partnerstwo dotyczy również jednostek podległych, między innymi stowarzyszeń oraz NGO-sów, z którymi wspólnie poszukuje się rozwiązań problemów. Miasto promuje też i wspiera inicjatywy mieszkańców - Rady Seniorów, Kobiet, Osób Niepełnosprawnych, Młodzieży, Przedsiębiorców.

Umiejętności przywódcze i konsekwencja

Przywództwo w oparciu o CAT i EFQM w wymiarze politycznym w UM w Dzierżoniowie obejmuje zarządzanie strategiczne (pierwszy dokument powstał już w 1996 roku), budowanie partnerstw, natomiast w wymiarze instytucjonalnych polega m.in. na doskonaleniu umiejętności przywódczych, podnoszeniu jakości usług publicznych, konsekwencji, ustalaniu priorytetów oraz zapewnianiu zasobów na ich wdrożenie, wspieraniu, motywowaniu pracowników i wyrażaniu im uznania. Dzięki wprowadzonym różnym narzędziom poprawiającym zarządzanie zmieniło się funkcjonowanie urzędu. Badania potwierdzają coraz wyższe oceny kompetencji, otwartości oraz przyjazności urzędu, a także mniej skarg. Oprócz tego notowane są lepsze wyniki kontroli zewnętrznych i wewnętrznych, lepsze wyniki podejmowanych procesów. - *Jesteśmy otwarci ma nowe wyzwania, ciągle doskonalimy swoją organizację i skutecznie pozyskujemy środki zewnętrzne* - mówiła sekretarz miasta Dzierżoniowa. - *Budujemy kulturę innowacji. Bódczem jest potrzeba usprawnień i efektywność procesów w oparciu o otoczenie.*

Dane potrzebne do zarządzania

- *Nie da się świadomie zarządzać miastem bez aktualnych i wiarygodnych danych o mieście i o zjawiskach czy aktywnościach, które zachodzą w jego granicach. Kluczem do sukcesu w zarządzaniu zintegrowanym jest informacja o funkcjonowaniu wszystkich obszarów miasta. Trzeba działać na wspólnych informacjach i w oparciu o wspólne cele* - zapewniała Anna Dwurnik z Urzędu Miasta w Kielcach. Jej zdaniem bardzo ważne jest to, aby mierzyć efektywność w sposób świadomy, z wykorzystaniem zdefiniowanych metod, a przyjęty sposób mierzenia wydajności miasta powinien umożliwiać ocenę realizacji zakładanych celów i ocenę prowadzonych działań.

Obecnie istnieje kilka użytecznych systemów pomiaru rozwoju i wydajności miast. Jednym z nich jest norma ISO 37120 „Zrównoważony rozwój społeczny – Wskaźniki usług miejskich i jakości życia”. W Kielcach wdrożono Miejski System Informacji Przestrzennej GIS, który m.in. wspiera realizację polityki przestrzennej miasta, poprawia obsługę i monitorowanie procesu inwestycyjnego, umożliwia lepsze zarządzanie środowiskiem i ochronę zasobów przyrody, lepszą koordynację miejskich polityk i strategii, przejrzystość i łatwy dostęp do pełnych, aktualnych danych o mieście. Dane te są udostępniane na portalu Geoportal Kielce. Warto wiedzieć, że aż 80% informacji wykorzystywanych w zarządzaniu lokalnym ma odniesienie przestrzenne.

Efektowniejsze usługi publiczne

Norma ISO 37120, która definiuje 100 wskaźników służących do mierzenia i kontrolowania poziomu rozwoju pod kątem społecznym, gospodarczym oraz środowiskowym, jest narzędziem do oceny miast, porównania miast między sobą i określenia najlepszych praktyk. Kielce są pierwszym polskim miastem z certyfikatem WCCD na poziomie platynowym, które spełnia obligatoryjne wymogi normy. Norma ISO 37120 pozwala na efektywniejsze zarządzanie miastem i dostarczanie usług publicznych, zapewnia ramy dla zrównoważonego rozwoju miasta i planowania strategicznego, wzmacnia markę „Smart city” i wiarygodność miasta w oczach instytucji finansowych oraz inwestorów.

Miasto Kielce uczestniczy ponadto w projekcie „System monitorowania efektywności miasta inteligentnego w ramach audytu miejskiego” realizowanym z Politechniką Świętokrzyską i Uniwersytetem Jana Kochanowskiego w Kielcach, który ma charakter pilotażowy i umożliwi m.in. inwentaryzację zbiorów danych przestrzennych, powstanie uniwersalnego dla polskich miast modelu pozyskiwania danych, wdrożenie portalu otwartych danych i badań naukowych oraz podniesienie kompetencji mieszkańców dotyczących wykorzystywania danych miejskich. W opinii Anny Dwurnik, inteligentne miasto powinno w sposób systemowy i szczegółowy monitorować jakość świadczonych usług, a do tego konieczne są zidentyfikowane i zdefiniowane

odpowiednio wskaźniki. Powinny być one dobrane tak, aby dostarczały przydatnych informacji, a ich pomiar nie był zbyt trudny.

Adekwatne finansowanie i współpraca

O przygotowaniu do „Przeglądu aktualnego stanu zarządzania rozwojem lokalnym w polskich jednostkach samorządu lokalnego oraz Wytycznych OECD w zakresie Polityki Miejskiej” mówił w Kielcach Oscar Huerta Melchor z OECD. OECD wspomaga rozwój lokalny i wielopoziomowe zarządzanie poprzez dane, raporty i platformy dialogu na poziomie rządowym i samorządowym. Zdaniem przedstawiciela OECD, polityka regionalna i lokalna powinna być stale oparta na innowacji i poszukiwaniu nowych rozwiązań. Jak pokazują badania w krajach OECD rozbieżności w PKB są większe wewnątrz samych krajów niż między krajami. Z poddanych analizie 81 państw aż w 52 efektywny wzrost był silnie powiązany z większą autonomią regionów. W ogóle rośnie rola władz

innowacyjności i partycypacji społecznej na poziomie lokalnym i regionalnym.

Zdaniem eksperta OECD w Polsce nie wystarczy tylko większe upodmiotowienie samorządu, gdyż od lat jest wiele nierozwiązanych problemów takich jak: ubóstwo w miastach, ich rozlewanie się, słaba infrastruktura transportowa czy brak mieszkań. Do tego dochodzi starzejące się społeczeństwo i słaba współpraca między JST. Wiele problemów można by rozwiązać poprzez skoordynowaną współpracę w obszarach aglomeracyjnych czy metropolitalnych. Warto korzystać też z doświadczeń innych krajów np. w kwestii bezdzietności młodych z „Happy Housing” w Południowej Korei. Wśród zasad wypracowanych przez OECD dotyczących polityki miejskiej są m.in.: stworzenie jasnej wizji dla Krajowej Polityki Miejskiej, poprawa jakości środowiska, tworzenie szans dla wszystkich obywateli, zwiększanie potencjału miast różnej wielkości, równoważenie sektorowych

polityk, promowanie współpracy między interesariuszami, zapewnienie odpowiedniego finansowania, wzmacnianie innowacji. To są zadania dla polityków.

Oscar Huerta Melchor podkreślił, że współpraca z OECD i realizacja projektu doradczego pt. „Lepsze zarządzanie, planowanie i dostarczanie usług w jednostkach samorządu lokalnego w Polsce” w ramach programu „Rozwój lokalny” może się przyczynić do wzmocnienia samorządu w Polsce i poprawy sytuacji w problemowych obszarach. Jednym z zaplanowanych produktów ma być przegląd zarządzania i potencjału

instytucjonalnego w polskich JST. Przygotowany raport będzie formułował rekomendacje dla rządzących, których wdrożenie umożliwi poprawę sytuacji polskich miast.

Drugim ma być narzędzie umożliwiające wszystkim JST prowadzenie samooceny swojego potencjału instytucjonalnego do efektywnego planowania i wdrażania własnych polityk rozwojowych. Będzie to kolejny instrument i metoda umożliwiająca miastom poprawę zarządzania i skuteczniejszy rozwój. Ekspert omówił zakres kwestionariusza badań, które obejmie 100 JST oraz niektóre urzędy centralne. Badanie będzie przeprowadzane między 25 listopada a 13 grudnia br.

Joanna Proniewicz



Polskie miasta od lat wdrażają różne metody wspierające procesy zarządzania JST, jakie jak np. Metoda Planowania Rozwoju Instytucjonalnego – PRI, CAF (ang. The Common Assessment Framework - Wspólna Metoda Oceny) czy norma ISO 37120. Fot. Archiwum ZMP

lokalnych w kwestii wydatków publicznych (40% - OECD, 33% - UE) i podejmowaniu inwestycji (57% - OECD, 51% - UE) w stosunku do rządów narodowych. Oscar Huerta Melchor przedstawił ogólne wytyczne OECD dla polityków w kwestii wielopoziomowego zarządzania. Są wśród nich takie zalecenia jak: doprecyzowanie uprawnień dla różnych szczebli administracji publicznej, zapewnienie im wszystkim należytego finansowania zadań, budowanie odpowiednich mechanizmów koordynacji pomiędzy różnymi poziomami administracji publicznej, konsekwentne poprawianie transparentności, zwiększanie gromadzenia danych i monitorowanie wydajności, a także wzmacnianie autonomii podatkowej, potencjału,

Finanse i ochrona zdrowia

TK po stronie samorządów

Trybunał Konstytucyjny przeciw przrzucaniu na samorządy zadań bez adekwatnych środków finansowych. 20 listopada br. TK orzekł, że zmuszanie samorządów do pokrywania strat szpitali jest niezgodne z Konstytucją RP.

Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Sejmiiku Województwa Mazowieckiego dotyczący odpowiedzialności finansowej jednostek samorządu terytorialnego za stratę netto samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej i orzekł, że: „I. Art. 59 ust. 2 w związku z art. 55 ust. 1 pkt 6 i art. 61 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej oraz w związku z art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim zobowiązuje jednostkę samorządu terytorialnego, będącą podmiotem tworzącym samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, do pokrycia straty netto stanowiącej ekonomiczny skutek wprowadzania przepisów powszechnie obowiązujących, które wywołują obligatoryjne skutki finansowe dla działania samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, jest niezgodny z art. 167 ust. 4 w związku z art. 166 ust. 2, art. 68 ust. 2 i art. 2 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z art. 166 ust. 1 Konstytucji.

Ustawa z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w żadnym z przepisów nie przewiduje prawnego obowiązku finansowania czy współfinansowania świadczeń opieki zdrowotnej przez jednostki samorządu terytorialnego. Trybunał stwierdził, że pełnienie funkcji podmiotu tworzącego dla s.p.z.o.z., także na poziomie regionalnym, nie oznacza, że finansowanie świadczeń opieki zdrowotnej jest zadaniem własnym JST.

W ocenie TK, ciągłe i powszechne narastanie zadłużenia s.p.z.o.z. nie jest jedynie skutkiem nieudolności, braku profesjonalizmu czy należytej staranności po stronie osób zarządzających tymi zakładami i nadzorującymi je, lecz ma również przyczyny obiektywne, zewnętrzne, świadczące o wadach mechanizmu finansowania. Zdaniem Trybunału powszechnie występujące zadłużenie szpitali stanowi „nieodparty dowód na to,

że środki przekazywane przez NFZ szpitalom są nieadekwatne do kosztów ich działalności”. „W sytuacji, gdy rozdzwięk pomiędzy określonym w przepisach powszechnie obowiązujących standardem tych świadczeń a środkami przeznaczonymi na ich realizację zagraża prawu gwarantowanemu przez konstytucję, nie sposób utrzymywać fikcji, że samorządy wykonują ciągle to samo zlecone zadanie publiczne” - stwierdzono.

Na niesprawiedliwość społeczną, jaką jest obciążanie długami szpitali samorządów, zwracał uwagę już wcześniej Związek Miast Polskich w „Raporcie o stanie finansów JST”. „Samorządy nazwano „organami założycielskimi” szpitali, których nigdy nie zakładały i na których funkcjonowanie mają znikomy wpływ: nie są dysponentami środków na ten cel, nie mają wpływu na pensje w służbie zdrowia ani na zakres i wycenę świadczeń należnych z tzw. ubezpieczenia zdrowotnego. Obciążanie ich długami szpitali urąga zasadom sprawiedliwości społecznej - można przeczytać w ww. opracowaniu.

- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego traktujemy jako oznakę sprawiedliwości dlatego, że my nie mamy wpływu na wysokość środków przekazywanych podmiotom leczniczym, a jednocześnie ponosimy odpowiedzialność - mówi Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich ds. legislacyjnych. - Ten wyrok jest dla nas jednoznaczny. Jak będziemy chcieli pokrywać straty, to będziemy to robili, bo to będzie pewna forma wsparcia, ale kluczowe jest sformułowanie - jak będziemy chcieli. Cieszymy się z tego wyroku, to jest krok w dobrą stronę, mamy nadzieję, że strona rządowa szybko doprowadzi do zmiany przepisów - dodaje.

Samorządowcy liczą, że modyfikacja przepisów przez rząd, na której przeprowadzenie ma on 18 miesięcy, będzie miała szerszy, kompleksowy wymiar i obejmie także inne dziedziny. Popiera taką opinię mecenas Tomasz Zalański z Kancelarii Domański, Zakrzewski, Palinka, pełnomocnik skarżących, którego wypowiedź przytoczył Dziennik Gazeta Prawna: - Wyrok Trybunału Konstytucyjnego wpisuje się w batalię samorządów, aby zadania zlecane ustawami przez państwo były należycie finansowane. Wraz ze wzrostem zadań muszą wzrosnąć nakłady. Problem ten nie dotyczy tylko ochrony zdrowia, ale też edukacji i pomocy społecznej. Trybunał wskazał, że przekazanie zadań państwu samorządowi musi wiązać się z zapewnieniem środków na ich realizację.

Więcej

Gospodarka odpadami

Niezbędna zmiana systemu

O stworzenie przez państwo kompleksowego systemu zagospodarowania odpadów komunalnych, który m.in. będzie zwiększał odpowiedzialność producentów opakowań, zaapelował Prezes Związku Miast Polskich do Ministra Klimatu.

W piśmie z 21 listopada br. do Michała Kurtyki, Zygmunt Frankiewicz oczekuje pilnego podjęcia - z udziałem przedstawicieli gmin, które są ustawowo odpowiedzialne za to zadanie - kompleksowych prac nad szybkim wprowadzeniem rozwiązań systemowych w zagospodarowaniu odpadów komunalnych. Prezes ZMP przypomniał, że Związek zaraz po przystąpieniu Polski do UE wzywał rząd i parlament do pilnego podjęcia budowy systemu zagospodarowania odpadów komunalnych, co było dobitnie wyrażane w latach 2005-2010, jednak bez zrozumienia ze strony rządu i sejmu.

Nowelizacja ustawy o utrzymaniu i porządku w gminach, która - wraz ze zmianami w innych ustawach - oznaczała początek porządkowania sytuacji i tworzenia systemu, weszła w życie 1 stycznia 2012 r. Obowiązki legislacyjne w tym zakresie, znane od 1 maja 2004 roku, zostały więc podjęte przez instytucje centralne dopiero po siedmiu latach, a sfinalizowane po dalszych sześciu.

Zdaniem prezesa ZMP jakość rozwiązań prawnych wciąż jest niezadowolająca. Tegoroczna nowelizacja znowu nie jest oczekiwanym rozwiązaniem systemowym. Niezbędne jest zatem stworzenie kompleksowego systemu zagospodarowania odpadów komunalnych, który - oprócz spójnych przepisów tworzących go ustaw - musi doprowadzić do: zwiększenia zainteresowania obywateli segregacją, rozwiązania problemu braku segregacji w osiedlach budownictwa wielorodzinnego, stworzenia rynku odbiorców odzyskiwanych surowców wtórnych, racjonalnego zagospodarowania frakcji energetycznej oraz wyegzekwowania rozszerzonej odpowiedzialności producentów towarów i opakowań.

Przypominamy, że 18 października br. w Warszawie Zarząd ZMP powołał zespół roboczy, który do stycznia 2020 roku ma przygotować - w oparciu o stanowiska Zarządu Związku - założenia i kierunki systemowych zmian w tej dziedzinie.

Więcej

(JP)

Z doświadczeń gmin
z norweskiego regionu Grenland

Współpraca i innowacje

Podczas wizyty studyjnej norwescy eksperci i samorządowcy z regionu Grenland dziellili się swoimi doświadczeniami związanymi z biznesem, współpracą i innowacjami gmin z 19-osobową grupą doradców miast w projekcie predefiniowanym.

Grenland to subregion (7. co do wielkości w skali całego kraju), który tworzy 6 gmin - Skien, Porsgrunn, Bamble, Siljan, Kragerø i Drangedal. Współpraca gmin w ramach tego regionu rozpoczęła się w 2003 roku - pierwszym działaniem był przegląd wszystkich projektów realizowanych przez poszczególne gminy. Od 2006 r. gminy współpracują na stałe.

Projekty pod parasolem

Sondre Groven, sekretarz Rady Gmin regionu Grenland mówiła, że chociaż nacisk na łączenie się gmin osłabiał na pewien czas tę współpracę, to jednak jej nie zniszczył. W 2019 r. ustalono 4 kluczowe obszary współpracy: zdrowie, edukacja, infrastruktura oraz prywatny sektor i przemysł. Powstała platforma koordynacji współpracy zwana „Grenland umbrella”, której nadano strukturę organizacyjną (Komisja Grenland - burmistrzowie poszczególnych miast i szefowie ugrupowań opozycyjnych oraz Senat burmistrzów - zajmujący się mniej istotnymi sprawami). Podmiotem koordynującym wszystkie działania jest sekretarz (doradca). Pod tym „parasolem” funkcjonują różne sieci współpracy. Początkowo był to jednorazowy projekt, a obecnie sieci współpracy wdrażają 7 projektów (np. technologię do opieki społecznej), na które - gdy są nowatorskie - można pozyskać finansowanie ze strony państwa. Jeśli dany projekt się sprawdzi, staje się stałym elementem zarządzania. Zaletami współpracy międzygminnej w regionie Grenland jest niewątpliwie to, że znaczenia i siły nabiera sam region. Dzięki takiej kooperacji zostaje zapewniona właściwa jakość usług, wszyscy uczestnicy działają wg tych samych zasad i tworzy się lepsze środowisko zawodowe. Oczywiście, taka współpraca ma również swoje wady. Eksperci norwescy zwracali uwagę na: wydłużony

czas podejmowania decyzji, odmienne priorytety gmin i sceptycyzm mniejszych ośrodków (utrata znaczenia). Jednym z ciekawszych i z sukcesem realizowanych projektów jest „Peer Project”. Polega on na pomocy osobom uzależnionym, które po wyjściu z nałogu pomagają innym uzależnionym.

Samorządy z biznesem

Wsparciem dla 6 gmin tego regionu jest Agencja Rozwoju Biznesu Regionalnego (ARBR) powstała w 1990 r., w której zatrudnionych jest 120 osób. Jak mówił **Gro Haugland**, dyrektor generalny Rady Regionu Vekst i Grenland IKS ARBR, chociaż bliska współpraca biznesu i samorządu jest konieczna, to jednak punkt widzenia gmin i agencji bywa często różny. Z opracowaną w 2016 roku strategią działania zgodziło się 6 gmin. Zgodnie z tą wizją, Grenland ma być regionem spójnym wewnętrznie, dobrze postrzeganym i atrakcyjnym. Celem działań



To właśnie zielona infrastruktura była jednym z powodów, dla których w Skien (subregion Grenland) Google zakupiło działkę. Ulokowanie w tej okolicy siedziby takiego potentata może być bardzo korzystnym impulsem do rozwoju dla całego obszaru.
Fot. Archiwum ZMP

jest rosnąca liczba miejsc pracy (co najmniej równa średniej krajowej). Coroczne plany obejmują takie działania jak: innowacyjne kursy, coaching, inkubator dla start-upów, fundusz dla przedsiębiorców - złożony z wpłat poszczególnych gmin. Przykładami takich działań może być zastosowanie technologii w służbie zdrowia czy współpraca między studentami a biznesem. Ważnym aspektem działalności jest przyciąganie firm do regionu poprzez świadomą reklamę czy bonusy szkoleniowe w formie pożyczek. Bardzo istotna jest współpraca biznesu z uczelniami. Dzięki niej uczelnie stać na sprowadzenie naukowca z jakiejś określonej branży na 3 lata do siebie na zajęcia, a studenci połowę czasu swojej nauki spędzają, pracując w firmach.

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



MINISTERSTWO
FUNDUSZY I POLITYKI
REGIONALNEJ

Zielona infrastruktura i przemysł

W Norwegii ważne jest czyste środowisko. Aby osiągać ambitne cele, w Grenland jest realizowany od 2015 roku projekt infrastrukturalny „Bypakke” Grenland”, który ma na celu redukcję gazów cieplarnianych. **Olav Risholt**, szef regionalny tego projektu przekonywał, że cel ten można osiągnąć poprzez: budowę infrastruktury i jej utrzymanie, preferowanie skoncentrowanych form zagospodarowania przestrzeni, zastosowanie nowych technologii, wsparcie rozwoju przyjaznego środowiska transportu, a także stymulowanie i prowadzenie działań redukujących ekspansję samochodów (opłaty za parkowanie, inne opłaty). Na budżet tego projektu, w ramach którego co roku wdrażany jest inny program operacyjny, składają

się opłaty pochodzące od rządu (realizacja wytycznych i określonych wskaźników) i samorządów zaangażowanych w jego realizację oraz opłaty od użytkowników samochodów (50%). Jednym z realizowanych działań było przekonanie mieszkańców do korzystania z rowerów elektrycznych (np. pożyczanie za darmo). Jak podkreślał O. Risholt należy być przygotowanym na nowe mega trendy (pojazdy autonomiczne, łączenie różnych trybów transportu czy ekonomia

dzielenia się) i uwzględniać je w tworzonych strategiach.

W Norwegii myśli się przyszłościowo. Jak mówił Ken Lien, szef działu rozwoju biznesu w gminie Skien, kiedyś skończy się tutaj ropa i trzeba być przygotowanym na taką ewentualność. Dlatego trwają intensywne prace nad zieloną polityką industrialną. Wśród innowacji są np.: bezzałogowe statki wraz z nowoczesnym bezzałogowym podajnikiem cargo zamiast tradycyjnych ciężarówek czy automatyczny system mycia i usuwania piasku z samolotów (czystsze samoloty to mniejsze zużycie paliwa, a potencjalne substancje chemiczne są zbierane w zbiornikach, aby nie spływały do wód gruntowych).

Joanna Proniewicz

Program przygotowawczy
dla doradców miast

Warsztaty pilotażowe w miastach

Siedem miesięcy temu Związek Miast Polskich rozpoczął Program Przygotowawczy doradców miast. Jego założeniem jest wypracowanie takich narzędzi i modelu zarządzania, który da w efekcie miastom możliwość skoku w przyszłość. Obecnie dobiega końca kolejna faza tego programu.

Program Przygotowawczy doradców miast toczy się w związku z realizacją projektu wzmocnienia rozwoju średnich i małych miast w Polsce w ramach Programu „Rozwój lokalny”. Jest on realizowany od kwietnia tego roku przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej (wcześniej Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju), we współpracy z partnerami – Związkiem Miast Polskich, Instytutem Rozwoju Miast i Regionów, Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych oraz Organizacją Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

Wsparcie dla miast w trudnej sytuacji

W latach 2019-2024 Związek Miast Polskich realizuje największy w Polsce projekt szkoleniowo-doradczy dla samorządów pod nazwą „Budowanie potencjału instytucjonalnego średnich i małych miast w Polsce na rzecz wdrażania skutecznych lokalnych polityk rozwoju”. Projekt ma przyczynić się do poprawy sytuacji miast wyróżnionych przez Polską Akademię Nauk jako ośrodków z najtrudniejszą sytuacją społeczno-gospodarczą w kraju.

To tzw. projekt predefiniowany, którego rolą jest wspieranie Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, będącego Operatorem Programu, we wdrażaniu komponentu grantowego Programu „Rozwój lokalny”. Przypomnijmy, że Program „Rozwój lokalny” jest adresowany do małych i średnich miast. Ma stanowić odpowiedź na najważniejsze wyzwania, z jakimi borykają się te miasta, takie jak wdrażanie standardów dostępności czy wspieranie przedsiębiorczości i lokalnej gospodarki.

Doradcy miast ZMP

Związek Miast Polskich w projekcie predefiniowanym buduje po raz pierwszy w Polsce tak duży, zróżnicowany obszarowo

i kompetencyjnie zespół doradców miast. Doradcy wesprą w przyszłości około 50 miast zakwalifikowanych do drugiego etapu projektu (wyłonionych spośród 213 przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej).

Rolą ZMP jest wzmocnienie procesów pracy przedstawicieli miast i doradców w zakresie opracowania Programu Rozwoju Lokalnego i Programu Rozwoju Instytucjonalnego. Miasta mają możliwość pozyskania środków finansowych na rozwój lokalny i instytucjonalny po złożeniu wcześniej przygotowanych Programów.

Właśnie dobiega końca Program Przygotowawczy do II etapu projektu predefiniowanego, jakim będzie doradztwo w miastach. Program ten realizowany jest w oparciu o zasadę wykorzystania różnorodności doświadczeń i kompetencji całego zespołu doradców miast i doradców strategicznych. To jedyna taka inicjatywa w Polsce, w której 65 osób dzieli się wiedzą, doświadczeniem i umiejętnościami na rzecz wzmocnienia rozwoju średnich i małych miast.

Spojrzenie okiem eksperta

Związek Miast Polskich przeprowadził otwarty nabór do zespołu ekspertów, spośród których wyłoniono doradców miast. Do współpracy pozyskane zostały osoby o wysokich, zróżnicowanych kompetencjach, wynikających zarówno z ich doświadczeń praktycznych (byli samorządowcy z wieloletnim stażem w różnych jednostkach), jak i doradczych (konsultanci pracujący na rzecz i z jednostkami samorządu terytorialnego). Grupa ta stanowiła będzie podstawę systemowego wsparcia miast ubiegających się o dotacje w Programie „Rozwój lokalny”.

Warto podkreślić, że Związek zgromadził zespół osób o bardzo wysokich kompetencjach w różnych obszarach, którymi jego członkowie wymieniają się w ramach cotygodniowych dwudniowych zjazdów, uzupełniając posiadaną wiedzę i aktywnie dzieląc się różnorodnymi doświadczeniami.

- Pracę doradców w tym projekcie porównałabym do takiej czysto ludzkiej sytuacji, kiedy prosimy przyjaciela o zewnętrzny ogląd naszej sytuacji. Dokładnie na tym polega praca doradców: wchodzimy do miasta, bardzo uważnie przyglądamy się wszystkim komponentom, które się na nie składają po to, żeby pokazać zewnętrzne spojrzenie na to samo - mówi Lucyna Maury, doradca miast w ZMP.

- To, co jest ogromną wartością pracy Związku Miast Polskich, to fakt, że dysponuje on metodologią, zupełnie unikalnym sposobem pracy. To jest ogromna przewaga tego programu, iż pracujemy w dużej grupie. Podejrzewam, że żadna firma doradcza nie jest w stanie za-

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



MINISTERSTWO
FUNDUSZY I POLITYKI
REGIONALNEJ

proponować konkurencyjnej oferty - zwraca uwagę Jacek Woźniak, doradca miast ZMP.

Warsztaty pilotażowe

Doradcy miast Związku Miast Polskich, którzy przez ostatnie miesiące pogłębiali swoją wiedzę i wymieniali się doświadczeniami, obecnie z efektami swojej pracy pojechali do 8 miast w ramach tzw. warsztatów pilotażowych. W pierwszej grupie znalazły się: Karlino, Kutno, Międzyrzec Podlaski, Solec Kujawski i Złocień. W grudniu doradcy pojadą jeszcze do Krotoszyna, Międzyzdrojów i Trzcianki. Żadne z tych miast nie aplikowało do Programu „Rozwój lokalny”.

- Naszym celem jest pokazanie w tych ośmiu miastach wypracowanego modelu pracy przez doradców miast i jednocześnie sprawdzenie wypracowanych metod w realiach średniego polskiego miasta - mówi Aleksandra Kowalska, koordynator procesu doradztwa w miastach w Biurze Związku Miast Polskich.

Karlino: Nowa ścieżka rozwoju

Celem 2-dniowych warsztatów, które odbyły się 25 i 26 listopada w Karliniu, było zidentyfikowanie i uzgodnienie nowej ścieżki rozwoju dla miasta. Zespół doradców miast ZMP zaprezentował opracowaną, z wykorzystaniem narzędzia pod nazwą **Monitor Rozwoju Lokalnego** diagnozę, która została poddana pogłębionej dyskusji. Zidentyfikowano najważniejsze produkty miasta Karlino i uzgodniono przyporządkowane im kluczowe czynniki rozwoju, które zwaloryzowano również w relacji do wskazanych przez burmistrza czterech miast porównawczych. Wypracowano mapę wizji rozwoju Miasta 2050 („Karlino - miasto dobrej energii”) oraz dwa cele strategiczne: „30 tys. szczęśliwych i aktywnych ludzi” oraz „Miasto dobrze pomyślane w wymiarze urbanistycznym, środowiskowym i społeczno-gospodarczym”.

Następnym krokiem była ocena wizji i celów w relacji do dotychczasowych dokumentów strategicznych (strategia miasta, strategia kultury, program rewitalizacji). Kolejnym etapem było pogrupowanie działań i wybranych projektów w zintegrowane wiązki. Warsztaty zakończono weryfikacją nowej wizji i celów strategicznych przy użyciu wyników opracowanej analizy SWOT_SRGG. Doradcy miast zarekomendowali burmistrzowi Karlina przystąpienie do prac nad nową strategią rozwoju, z wykorzystaniem metodologii GROW oraz wypracowanej podczas warsztatów wizji rozwoju i celów strategicznych.

Kutno: Nowe cele strategiczne

Zespół pracowników Urzędu Miasta Kutno zdefiniował kierunki, czynniki i cele strategiczne dla rozwoju miasta w perspektywie najbliższych 20 lat. Sesja strategiczna poprzedzona była spacerem badawczym pozwalającym moderatorom warsztatów – doradcom ZMP – na poznanie struktury przestrzennej Kutna oraz najistotniejszych dla jego rozwoju miejsc. Proces podejmowania przez przedstawicieli miasta wyborów strategicznych wspierały narzędzia diagnostyczne przygotowane przez ZMP (Monitor Rozwoju Lokalnego, matryca oceny strategii, matryca SWOT-SRGG) oraz techniki i narzędzia myślenia strategicznego.

- W trakcie spotkania, uczestniczący w nim pracownicy Urzędu Miasta Kutno mieli okazję zapoznać się zarówno z ciekawymi danymi, jak i poznać nowe techniki oraz narzędzia służące wyznaczaniu celów strategicznych – relacjonował na swojej stronie UM Kutno. Gospodarze spotkania uznali sesję strategiczną za ciekawą i inspirującą. Wiceprezydent miasta Zbigniew Wdowiak wyraził chęć kontynuowania współpracy przy dokonywaniu oceny realizacji dotychczasowej oraz definiowaniu nowej strategii miasta.

Międzyrzec Podlaski: Raport

Celem warsztatów pilotażowych w Międzyrzeczu Podlaskim było przygotowanie pogłębionej diagnozy sytuacji społeczno-ekonomicznej Międzyrzecza Podlaskiego, przy wykorzystaniu opracowanych przez Związek Miast Polskich narzędzi diagnostycznych. Efektem wspólnych warsztatów jest opracowany przez doradców ZMP raport zawierający wnioski z diagnozy, ocenę konkurencyjności miasta i produktów lokalnych, a także ocenę stanu finansów.

Zespół doradców miast, który zorganizował warsztaty w tym mieście, szczególnie podkreśla bardzo duże zaangażowanie wszystkich uczestników pilotażu. Na podsumowanie warsztatów odbyła się ożywiona dyskusja na temat diagnozy demograficznej oraz rynku pracy w Międzyrzeczu. Szczególnym punktem była debata na temat wyników ankiet przeprowadzonych w szkołach oraz dane z Urzędu Skarbowego.

Solec Kujawski: Aktualizacja strategii

Pojawienie się w Solcu Kujawskim zespołu doradców trafiło w idealny moment w mieście, które kilkanaście tygodni temu rozpoczęło proces aktualizacji swojej strategii rozwoju. Ukazanie pozycji Solca Kujawskiego na tle innych miast z tak zwanej grupy porównawczej okazało się niezwykle inspirujące dla władz miasta. W spotkaniu wzięli

udział nie tylko przedstawiciele władz Solca, ale także najwięksi sołecy przedsiębiorcy, przedstawiciele spółek miejskich, instytucji edukacyjnych oraz związanych z tworzeniem oferty kulturalnej i sportowo-rekreacyjnej, a także związanych z pomocą społeczną. Cieszyła obecność na warsztatach przedstawicieli III sektora.

Dwudniowe intensywne warsztaty to okazja do refleksji, z kim powinno się współtworzyć strategię miasta, jakie są jego zasoby, produkty i kluczowe czynniki rozwoju.



Warsztaty pilotażowe w Międzyrzeczu Podlaskim. Fot. Archiwum ZMP



Warsztaty w Solcu Kujawskim były okazją do rozmowy o wizji rozwoju miasta w perspektywie roku 2050. Fot. Archiwum ZMP

To także moment na zastanowienie, jakie wyzwania stoją przed Solcem w perspektywie najbliższych lat i co jest tym krytycznym czynnikiem, który może wpływać na rozwój miasta lub go hamować.

Warsztaty były także okazją do rozmowy o wizji rozwoju Solca Kujawskiego w perspektywie roku 2050. Nie obyło się także bez rozmowy o wartościach, które powinny przyświecać całej wspólnotie samorządowej – nie tylko w czasie opracowywania dokumentu, ale także projektowania przyszłości miasta i relacji, które w nim zachodzą.

Złocieńciec: Miasto w szczególnej sytuacji

Spotkanie w Złocieńcu miało sprowokować zespół miejski do refleksji nad redefinicją dotychczas wyznaczonych kierunków rozwoju gminy. Rozmawiano o tym, czy dotychczasowa strategia miasta powinna ulec

zmianie, jak powinna wyglądać nowa wizja Złocieńca. Dyskutowano o wyznaczeniu dwóch celów strategicznych gminy i spojrzeniu na nie w perspektywie kluczowych czynników rozwoju.

- Było to dobre spotkanie z aktywną grupą osób będących liderami w swoim mieście, w różnych dziedzinach. Z zaciekawieniem przyjęta została prezentacja na temat Monitoringu Rozwoju Lokalnego oraz jego zastosowania w zakresie pozycjonowania na tle innych miast oraz przygotowany przez doradców pakiet danych i pogłębionych analiz. Zespół miejski szczególnie zainteresowany był wpływem tendencji demograficznych na kształtowanie się budżetu w przyszłości. Dyskusja na temat nowej wizji i celów była aktywną wymianą zdań i poglądów na przyszłość gminy. Mam nadzieję, że będzie to wartościowy impuls do przyszłych działań strategicznych zespołu liderów miasta – komentował po spotkaniu jeden z doradców.

Szczególna sytuacja gminy Złocieńciec wynikająca z przejścia części gminy Ostrowice powoduje konieczność pochylenia się od nowa nad dokumentami strategicznymi samorządu. Wypracowane przez zespół miejski i doradców wskazówki oraz zaprezentowane narzędzia mogą zostać przez gminę wykorzystane do prac strategicznych.

- Kiedy ponad pół roku temu rozpoczynaliśmy ten program, wiedziałam, że spotkam tu niezwykłych ludzi z niesamowitymi kompetencjami, doświadczeniami, umiejętnościami – mówi Aleksandra Kowalska, koordynator procesu doradztwa w miastach w Biurze Związku Miast Polskich. -Dzisiaj już wiem, że wartość dodana tego procesu polega na tym, że wspólnie jako zespół stworzyliśmy i narzędzia do pracy w miastach, ale też stworzyliśmy prawdziwy zespół, który współpracuje, komunikuje się; taki, który czuje co robimy dla miast i po co to robimy. Myślę, że mamy szansę wypracować taki model, który da miastom ogromny skok w przyszłość, bo my wierzymy w innowacje, wierzymy w zmianę, wierzymy w smart i wierzymy w to, że ludzie potrafią zrobić wszystko. I to jest dzisiaj siła Związku Miast Polskich.

Więcej informacji o całym projekcie predefiniowanym [tutaj](#). (epe)

720 lat Olkusza

Miasto na szlaku Orlich Gniazd

Liczący nieco ponad czterdzieści tysięcy mieszkańców Olkusz leży w sercu Jury Krakowsko – Częstochowskiej, w połowie drogi pomiędzy Krakowem i stolicą Śląska. Dzięki temu czerpie z potencjału obu metropolii i jest prężnie rozwijającym się ośrodkiem handlu, usług i przemysłu. Atutem miasta jest jego położenie przy ważnych ciągach komunikacyjnych.

Olkusz, z racji sięgających średniowiecza tradycji górnictwa rud ołowiu i srebra, jest nazywany Srebrnym Miastem. Dzięki tym kruszcom miasto zawdzięczało swe bogactwo. Nie przypadkiem od wieków w herbie miasta znajduje się górnicza kopaczka, a wiele śladów górniczej przeszłości jest widoczne po dziś.

Historią pisane

Najstarsze wzmianki o Olkuszu są datowane na 1257 rok, a z 1299 roku pochodzi pierwsza informacja o prawach miejskich. O znaczeniu i bogactwie średniowiecznego miasta świadczył fakt, że w 1356 roku Olkusz wszedł w skład tzw. Sądu Sześciu Miast, czyli najwyższej instancji sądowniczej w sprawach miejskich dla Małopolski. To właśnie Olkusza dotyczą jedne z pierwszych spisanych polskich praw i przywilejów górniczych. Do dziś pod Olkuszem działa ostatnia w Polsce kopalnia rud cynku i ołowiu.

W XVI wieku w okolicach Olkusza rozpoczęto drążenie podziemnych sztolni odwadniających. Było to największe przedsięwzięcie inżynierskie w Polsce, które przyniosło miastu bogactwo. Olkuszycy mieszczenie nie tylko fundowali bogate wyposażenie miejscowych kościołów, ale dbali też o wykształcenie swych synów. Z Olkusza pochodzili m.in. Marcin Bylica - astronom, matematyk i nadworny lekarz i astrolog króla węgierskiego Macieja Korwina czy astronom Marcin Biem - autor projektu reformy kalendarza juliańskiego.

Warto wziąć udział

Dzisiejszy Olkusz to miasto tętniące życiem kulturalnym. Warto wybrać się na doroczne Święto Srebra - Dni Olkusza, lipcowy Turniej Rycerski, majowe Rockowisko, popularną Olkuską Noc Teatru czy wrześniowe Święto Szlaku Orlich Gniazd – Juromanię. Poznawaniu historii i zabytków miasta służy całoroczna akcja „Olkuskie Spacerdy Historyczne”. Propozycją dla miłośników aktywnego wypoczynku są organizowane od 15 lat Rodzinne Rajdy po Olkuskich Szlakach Rowerowych (których łączna długość wy-

dowego oraz podkrakowskich dolinek czy klasztoru w Czernej.

Z kolei Park Rekreacyjno-Krajobrazowy „Silver Park” to jedna z największych baz sportowo-wypoczynkowych w Polsce, ciesząca się zainteresowaniem miłośników jazdy na rowerach, rolkach i deskach. Jej atrakcją są maszyny górnicze, które pracowały w okolicznych kopalniach rud cynku i ołowiu, teraz wykorzystywane do sportowych akrobacji.

Zabytki z pietyzmem odnawiane

Urokliwy olkuski rynek i starówka to miejscy, gdzie od wieków bije serce miasta.



Na olkuskim rynku od wieków bije serce miasta.

Fot. Archiwum UM



Olkusz to kolebka polskiego górnictwa rud srebra i ołowiu.

Fot. Archiwum UM

Najnowszą ich atrakcją jest Srebrny Szlak Gwarków Olkuskich, czyli kilkanaście rzeźb gwarków (górników) ustawionych w historycznym centrum.

Skarbnicą bogatej przeszłości jest gotycka, górująca nad miastem bazylika św. Andrzeja. Jej perełką są renesansowe organy z początku XVII wieku, które zachowały, jako jedyne w Polsce, oryginalny mechanizm i znaczną większość piszczałek. Rokrocznie jesienią rozbrzmiewają muzyką podczas Dni Muzyki Organowej. Nieopodal kościoła znajduje się zrekonstruowana, średniowieczna baszta z fragmentem murów obronnych. To pozostałość średniowiecznego systemu obronnego miasta zbudowanego przez króla Kazimierza Wielkiego.

Niezwykłą atrakcją

nosi ponad 100 km) czy wrześniowy bieg uliczny „Srebrna Dziesiątka”.

Olkusz nie zapomina też o starszych mieszkańcach. W różnorodnych zajęciach i wykładach Uniwersytetu Trzeciego Wieku bierze udział prawie trzystu seniorów. Aktywni „srebrni” mieszkańcy Srebrnego Miasta działają w Olkuskiej Radzie Seniorów, która organizuje doroczne „Senioralia”.

Dla turystów

Olkusz to świetnie położona baza wypadowa dla turystów, którzy chcą poznać uroki Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Blisko stąd do piasków Pustyni Błędownskiej, tajemniczych zamków na Szlaku Orlich Gniazd, zieleni i ciszy Ojcowskiego Parku Naro-

są położone nieopodal miasta ruiny średniowiecznego zamku Rabsztyn, jednej z piękniejszych warowni na Szlaku Orlich Gniazd, która właśnie odzyskuje swój blask. Już w przyszłym roku będzie można zwiedzać podziemną trasę turystyczną, która powstaje w gotyckich piwnicach ratusza pod olkuskim rynkiem, a także ekspozycję muzealną w podziemiach dawnego Kwartalu Królewskiego. Będzie tam można w atrakcyjny i nowoczesny sposób poznać historię Srebrnego Miasta, miejscowego górnictwa, a także mennicy, działającej w Olkuszu na przełomie XVI i XVII wieku.

hh

Olkusz otwiera się na biznes i turystów

Zatrzymaj się w srebrnym mieście



Z Romanem Piaśnikiem, burmistrzem Olkusza rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Olkusz świętuje w tym roku 720-lecie nadania praw miejskich. Co zaproponowaliście mieszkańcom z tej okazji?

- Jubileuszowe obchody rozpoczęło majowe Święto Srebra, czyli tradycyjne Dni Olkusza. Kolejną inicjatywą z okazji urodzin Srebrnego Miasta była akcja „Olkuskie Spacerunki Historyczne 2019”. Do końca roku zaplanowaliśmy 15 bezpłatnych, ciekawych wycieczek tematycznych po historii i zabytkach Olkusza. Modyfikacji poddano również logo Olkusza, tak aby przypominało o 720-leciu miasta. „Urodzinowe” logo Olkusza znalazło się m.in. na specjalnej edycji kartek pocztowych, również przygotowanych przez nas.

Stworzyliśmy okolicznościowy film promocyjny, który – z użyciem nowoczesnych technik – prezentuje największe atrakcje miasta. Pierwsi widzowie mieli okazję zobaczyć film „Zatrzymaj się w Srebrnym Mieście” w czasie Święta Srebra – Dni Olkusza 2019 oraz – na dużym ekranie – w olkuskim kinie Zbyszek.

Sprawdziliśmy również wiedzę olkuszaniek o swoim mieście. Odbył się internetowy quiz, w którym każdy mógł sprawdzić swoją wiedzę o historii i zabytkach Olkusza. Dla zwycięzców przygotowaliśmy zestawy materiałów promocyjnych, przygotowanych z okazji jubileuszu miasta.

Prezenterem na urodziny dla wszystkich mieszkańców oraz turystów jest również „Srebrny szlak gwarków olkuskich”, czyli ścieżka edukacyjno-historyczna w obrębie olkuskiej starówki. Wykonane z brązu rzeźby gwarków, czyli olkuskich górników, zostały ustawione przy najciekawszych zabytkach i już teraz spotykają się z niezwykle sympatycznym odbiorem. Inicjatyw było oczywiście więcej i właściwie każde większe wydarzenie miało swój piękny jubileuszowy kontekst.

- Jest Pan burmistrzem Olkusza drugą kadencję. Co z planów udało się do tej pory zrealizować?

- W ciągu ostatnich lat Srebrne Miasto zmieniło się nie do poznania. Na nowo spojrzeliśmy na kwestie dotyczące współpracy samorządu z mieszkańcami i przedsiębiorcami. Pobudziliśmy społeczeństwo obywatelskie, co potwierdza się wysoką frekwencją w kolejnych edycjach budżetu obywatelskiego. Inwestujemy w rozwój infrastruktury drogowej, budujemy kolejne place zabaw, działamy na rzecz poprawy estetyki przestrzeni publicznej.

Z sukcesem realizujemy również duże programy inwestycyjne – poczynając od budynku Dawnego Starostwa, który latami stanowił wątpliwą, a dziś już prawdziwą wizytówkę Olkusza. Pozyskaliśmy ogromne środki na rewitalizację – znajdującego się na Szlaku Orlich Gniazd – zamku w Rabstynie, czy kompleksu sportowego Czarna Góra.

Prawdziwą rewolucję cywilizacyjną przeszła nasza komunikacja miejska. Stare, wystuzone i nieekologiczne autobusy zastąpiliśmy nowoczesnymi pojazdami, które zachęcają mieszkańców do zmiany przyzwyczajenia i porzucenia samochodów prywatnych.

Mocno angażujemy się w rozwój oferty edukacyjnej – powołujemy nowe oddziały w przedszkolach, organizujemy liczne zajęcia dodatkowe. Wiele z nich finansujemy z funduszy zewnętrznych. Poradziliśmy sobie też z reformą edukacji.

Wszystkich efektów działań jest oczywiście więcej, a część z nich to projekty długofalowe, które ostatecznie rozliczymy w nadchodzącym czasie.

- Jakie są największe wyzwania w tej kadencji?

- Moglibyśmy je podzielić na trzy główne grupy. Pierwsza z nich, to realizacja wizji Olkusza rozwijającego się pod względem gospodarczym i turystycznym. Pomagają w tym inwestycje w infrastrukturę oraz dobre relacje z naszymi partnerami. Niemniej ważna jest rozsądna i stabilna polityka podatkowa, która sprzyja pojawia-

niu się nowych podmiotów. Liczymy, że rozwój turystyczny pozwoli wykorzystać potencjał gospodarczy Olkusza również w zakresie usług nazywanych często przemysłem czasu wolnego.

Druga grupa wyzwań to te, których efekty lub konsekwencje będą odczuwalne przez mieszkańców w najbliższej perspektywie. Mowa m.in. o rosnących kosztach gospodarowania odpadami komunalnymi, problemie nielegalnych składowisk czy coraz wyższych wydatkach ponoszonych na edukację. W pełni popieram postulaty nauczycieli dotyczące wynagrodzeń, natomiast – jeżeli za rządowymi obietnicami podwyżek nie pójdzie realne zwiększenie subwencji – będziemy musieli szukać w budżecie oszczędności. Będzie to jednak trudne, ponieważ na samorządy ceduje się coraz więcej obowiązków, a jednocześnie rosną ceny usług komunalnych.

Do trzeciej grupy zaliczyłbym wyzwania krótkofalowe, których realizacja możliwa jest w najbliższym czasie. Chodzi o odpowiadanie na bieżące potrzeby mieszkańców, dotyczące remontów dróg osiedlowych, modernizacji oświetlenia ulicznego czy też zapewnienia odpowiedniej oferty kulturalnej i sportowej. Wszystko to jest ważne, a poszczególne grupy wyzwań wzajemnie się przenikają. Naszą rolą w następnych latach będzie umiejętne ich godzenie, zwłaszcza biorąc pod uwagę szybko zmieniający się rynek pracy oraz zmieniające się oczekiwania z zakresu rynku pracy, oferty czasu wolnego, kulturalnej i edukacyjnej.

- Olkusz był kiedyś miastem górniczo-przemysłowym. Jaką wizję rozwoju Waszego miasta macie na najbliższe lata?

- Olkusz dziś staje się miejscem, w którym rozwija się zarówno mała przedsiębiorczość, jak też duży, nowoczesny przemysł. Nasi przedsiębiorcy, tacy jak Intermag, czy Plast-Met, doskonale radzą sobie na rynku krajowym i zagranicznym, poszukują wykwalifikowanych pracowników, oferując konkurencyjne wynagrodzenia – nawet w porównaniu do dużych sąsiadujących ośrodków, takich jak Kraków czy Katowice. Takich firm jest oczywiście więcej. Olkucy inwestorzy otrzymują prestiżowe nagrody – Trojaka Olkuskiego, Małopolską Nagrodę Gospodarczą, czy Gazele Biznesu. Chcemy stwarzać jak najlepsze warunki do podtrzymania tego trendu. Ogromną szansę widzimy również w perspektywie planowanych inwestycji kolejowych towarzyszących budowie Centralnego Portu Komunikacyjnego. Olkusz jeszcze szerzej otworzy się na biznes oraz turystów.

Z ŻYCIA MIAST

ZIELONA STOLICA EUROPY 2022

Cztery polskie miasta znalazły się wśród kandydatów do tytułu Zielonej Stolicy Europy w 2022 roku. Zwycięzcę poznamy w czerwcu 2020 r. na gali w Lizbonie, która wówczas będzie nosiła ten zaszczytny tytuł. W konkursie udział bierze łącznie 36 miast z 18 państw europejskich.

Do walki o tytuł Zielonej Stolicy Europy w 2022 r. zakwalifikowały się cztery polskie miasta - Katowice, Kraków, Poznań oraz Gdańsk. Konkurować będą m.in. z Budapesztem, Lyonem, Parmą czy Zagrzebiem. Biuro prasowe Komisji Europejskiej podkreśla, że większość tegorocznych kandydatów do tytułów Zielonej Stolicy Unii Europejskiej w 2022 roku (nagroda dla metropolii) i Zielonego Liścia w 2021 roku (nagroda dla mniejszych miast 20-100 tys. mieszkańców uruchomiona w 2014 roku) to miasta debiutanci.

Ocenione zostaną m.in. adaptacje do zmian klimatu, zrównoważony transport i mobilność, zrównoważone wykorzystanie terenu, bioróżnorodność, jakość powietrza, hałas, gospodarka odpadami czy czystość wód.

SOSNOWIEC

Zbieraj deszczówkę i „Po(d)lej deszczem”

Dla nikogo nie jest tajemnicą, że zasoby wodne w Polsce są niewystarczające. Na Śląsku ten problem jest bardziej odczuwalny ze względu na wielowiekową działalność górnictwa.



Świadomość ekologiczna sosnowiczank jest coraz wyższa, dlatego władze miasta są pewne, że pilotażowy projekt „Po(d)lej deszczem w Sosnowcu” będzie cieszył się dużym zainteresowaniem. Adresowany jest do osób fizycznych będących właścicielami lub posiadającymi inny tytuł prawny do nieruchomości położonych w granicach administracyjnych miasta. To oznacza, że nie mogą w nim brać udziału wspólnoty mieszkaniowe czy administracje.

Przykładowe zadania, na które może być udzielona dotacja: budowa ogrodu deszczowego w pojemniku, ogrodu deszczowego w gruncie, muldy chłonnej, studni

chłonnej, naziemnego wolnostojącego zbiornika na wody opadowe z dachu, podziemnego zbiornika na wody opadowe.

Wysokość dotacji: 80% poniesionych kosztów na realizację zadania objętego programem, nie więcej niż 4 000 zł.

Samorząd proponuje, aby na 2020 rok w budżecie miasta zabezpieczyć 100 tysięcy złotych, co pozwoli na realizację 25 wniosków.

Więcej

TYCHY

Pierwsza ławka solarna

Ma niemal metr wysokości i 1,80 szerokości, wyposażona jest w autonomiczne, ekologiczne źródło zasilania czyli panel fotowoltaiczny, 2 porty USB, oświetlenie LED oraz możliwość korzystania z sieci bezprzewodowej – pierwsza w Tychach i jedna z niewielu w regionie ławka solarna. Ławeczka kosztowała 17 tysięcy złotych brutto. Została zrealizowana w ramach tyckiego Budżetu Obywatelskiego. Projekt zgłosił Michał Kasperczyk – radny miejski.

- *Zgłaszając ten projekt, nie zwykłej, a solarnej ławki chciałem zwrócić uwagę tyższan na ochronę środowiska, cieszę się, że ławka została już zamontowana i wszyscy mieszkańcy mogą z niej korzystać* – mówi Michał Kasperczyk. W Tychach do końca listopada br. w ramach budżetu partycypacyjnego pojawią się dwie kolejne solarne ławki. Zostaną zamontowane w ramach większego projektu obejmującego także renowację placu zabaw, demontaż starych elementów, montaż nowych urządzeń m.in. ściany zagadek i telegrafu, nasadzenia oraz montaż specjalnej lampy, która będzie także zawierała informacje o jakości powietrza. Projekt ten wart jest 169 tysięcy złotych (same ławki ok. 50 tys.). Prace nad jego realizacją właśnie się rozpoczęły.

KRAKÓW

Więcej liści i dzikości na Plantach

Eksperyment w części krakowskiego parku Planty: jesienią liście nie będą w nim zbierane, a trawa będzie koszona tylko trzy razy w roku. Zarząd Zieleni Miejskiej w Krakowie od tej jesieni zmienił zasady dbania o zielen w części parku Planty.

- *Eksperyment przeprowadzamy specjalnie na Plantach, bo chcemy pokazać wszystkim mieszkańcom, jak może wyglądać takie nowe podejście do zieleni miejskiej. Zdadę sobie sprawę, że zmiana jest duża i w bardzo ważnym miejscu dla krakowian, ale właśnie o takie zmiany, które każdy dostrzeże, chodzi* – powiedział dyrektor ZZM Piotr Kempf.

Liście zostaną zebrane dopiero wiosną, co m.in. pozwoli bezpiecznie przetrzymać jeżom, a jednocześnie część liści będzie stanowić naturalny nawóz dla drzew i innych roślin.

Koszenie trawy w przyszłym roku zostanie ograniczone do trzech razy w ciągu roku – późną wiosną, latem i jesienią. Pozwoli to na wzmocnienie runa na Plantach, a także ograniczy ilość spalin emitowanych w centrum Krakowa. Do tej pory trawa na Plantach była koszona, gdy osiągała od 5 do 15 cm wysokości, co przekładało się na 7-8 koszeń w sezonie.

Jeśli zmiany zostaną przez mieszkańców zaakceptowane, ZZM będzie rozszerzać ten sposób pielęgnacji zieleni na inne parki.

WROCŁAW

Miasto wprowadza alarm klimatyczny

Do 2050 r. Wrocław ma się stać miastem zeroemisyjnym. Póki co jego władze wprowadziły alarm klimatyczny nadając priorytet przeciwdziałaniu negatywnym skutkom zmian klimatycznych.

Podczas 14. sesji Rady Miejskiej radni przyjęli stanowisko dotyczące alarmu klimatycznego. Jest ono podsumowaniem toczącej się w przestrzeni publicznej dyskusji dotyczącej zmian klimatu i wynikających z nich konsekwencji. Podczas prowadzonych przez miasto konsultacji i spotkań z mieszkańcami czy debat publicznych wybrzmiewa konieczność zaangażowania się Wrocławia w proces redukcji emisji dwutlenku węgla, która jest w głównym stopniu odpowiedzialna za zmiany klimatu oraz dostosowania miasta do skutków tych zmian, takich jak: ekstremalne fale upałów, ulewne deszcze czy miejska wyspa ciepła.

- *W regionie odnotowywane są coraz wyższe średnie temperatury. We Wrocławiu mamy ponad trzydzieści dni w roku z temperaturą przekraczającą trzydzieści stopni Celsjusza* – mówi Adam Zawada, wiceprezydent Wrocławia.

W najbliższej przyszłości miasto chce postawić przede wszystkim na rozwój terenów zieleni czyli miejsc odpoczynku mieszkańców, tworzenie miejsc komfortu termicznego, zatrzymywanie i ponowne wykorzystanie wody deszczowej, wdrażanie nowatorskich rozwiązań w oparciu o czystą energię, a także na zrównoważoną mobilność, czyli kolejne inwestycje dotyczące rozwoju ścieżek rowerowych, zielonych przystanków czy nawet linii tramwajowych.

Więcej

(epe)

Na podstawie stron internetowych miast

Rozwój partnerstwa publiczno- prywatnego w Polsce

Cenne doświadczenia

Urząd Miasta Konstancin-Jeziorna, leżącego w województwie mazowieckim, był gospodarzem jedenastej krajowej wizyty studyjnej w ramach projektu pn. „Rozwój partnerstwa publiczno- prywatnego w Polsce”.

Konsorcjum Związku Miast Polskich i Związku Powiatów Polskich jest organizatorem jednodniowych krajowych wizyt studyjnych realizowanych w ramach projektu „Rozwój partnerstwa publiczno- prywatnego w Polsce”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Celem wizyt jest przedstawienie uczestnikom rozwiązań zastosowanych w jednostkach administracji publicznej różnej wielkości, wdrażających zróżnicowane projekty w formule PPP. Cykl 12 krajowych wizyt studyjnych realizowany był w okresie grudzień 2017 – październik 2019.

Uczestnikom jedenastej wizyty studyjnej zaprezentowany został wdrażany projekt: „Wyłonienie partnera prywatnego do realizacji usługi polegającej na oczyszczaniu ścieków komunalnych z terenu Gminy Konstancin-Jeziorna. Jej uczestnicy obejrzeli obiekt oczyszczalni ścieków obsługujący teren uzdrowskiej gminy Konstancin-Jeziorna. Spotkanie rozpoczęło się w sali obrad Rady Miasta w nowoczesnym budynku Urzędu Miasta Konstancin-Jeziorna, oddanym do użytku w 2018 roku. Inwestycja w ten energooszczędny obiekt rozwiązała wieloletnie kłopoty mieszkańców i urzędników związane z lokalizacją wydziałów UM w siedmiu różnych lokalizacjach na terenie miasta. Obecny obiekt Urzędu Miasta mieści wszystkie jego wydziały, a dodatkowo również część wydziałów Starostwa Powiatowego w Piasecznie. Budynek spełnia najwyższe standardy budownictwa energooszczędnego. Ogrzewany jest zimą i chłodzony latem dzięki systemowi pomp ciepła, system sfluwacji w sanitariatach korzysta z retencji wód opadowych, a dach przygotowany jest w postaci łąki kwietnej. To doskonałe rozwiązanie świadczące o dużej świadomości ekologicznej władz jedyne na Mazowszu uzdrowska.

Na terenie miasta od początków XIX wieku działały Warszawskie Zakłady Papier-

nicze, które w 2001 r. zostały przejęte przez fińską firmę Metsä Tissue (MT). Od lat 90. XX w. władze miasta Konstancin-Jeziorna starały się przejąć od firmy oczyszczalnię ścieków, która zapewniała odbiór i oczyszczanie ścieków komunalnych obok oczyszczania ścieków przemysłowych pochodzących z własnej działalności, jednak strony nie doszły do porozumienia. Po zaprzestaniu w 2009 roku przez MT działalności przemysłowej, gmina została bez oczyszczalni, a istniejący obiekt, z którego korzystała, obsługiwany dotychczas przez MT, był w bardzo złym stanie technicznym. MT wyznaczyła gminie termin, do którego



Jedenasta krajowa wizyta studyjna poświęcona tematyce PPP odbyła się w ratuszu w Konstancinie-Jeziornej. Fot. Archiwum ZMP

oczyszczalnia będzie odbierać ścieki komunalne, więc władze samorządu działały pod presją czasu.

Gmina rozważała różne rozwiązania, w tym m.in. budowę nowej oczyszczalni, ale brakowało odpowiedniego miejsca na taką inwestycję. Innym rozważanym pomysłem był przesył konstancińskich ścieków do oczyszczalni w Piasecznie. Warunkiem w tym wypadku była budowa 10 km kolektora, do granicy z gminą Piaseczno. Ze względu na przewidywaną konieczność zamknięcia ważnej drogi dojazdowej na czas budowy kolektora, ten wariant odrzucono. Ostatnią rozważaną alternatywą była budowa kolektora do oczyszczalni w Wilanowie, ale trasa kolektora musiałaby przebiegać przez tereny prywatne, co znacznie podwyższyłoby koszty, do ok. 30 mln zł. Ten wariant więc również odrzucono.

Ostatecznie gmina zdecydowała o pozostawieniu oczyszczalni w miejscu, w którym zlokalizowany był obiekt zakładów papierniczych. Jednak Metsä Tissue nie chciała sprzedawać oczyszczalni bezpo-

średnio gminie. Zgodziła się natomiast sprzedać ją firmie SAUR Konstancja, z którą w międzyczasie gmina zaczęła rozmowy. Podstawowym założeniem było przejęcie terenu wraz z obiektem oczyszczalni, wyremontowanie jej i późniejsze usługi oczyszczania ścieków komunalnych z terenu gminy. Intensywne i niełatwe negocjacje pomiędzy gminą Konstancin-Jeziorna i SAUR Konstancja trwały półtora roku. 22 października 2012 r. podpisano umowę partnerstwa publiczno- prywatnego pomiędzy SAUR Konstancja i gminą Konstancin-Jeziorna.

Firma SAUR Konstancja kupiła od Metsä Tissue 8,5 ha gruntu wraz z oczyszczalnią, posiłkując się kredytem bankowym. Następnie zmodernizowała część istniejącej – i co warto podkreślić cały czas działającej – oczyszczalni. W kwietniu 2015 roku przepięto przesył ścieków ze starej oczyszczalni do zmodernizowanego obiektu. W czerwcu 2015 roku Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska potwierdził uzyskanie efektu ekologicznego i od października 2015 roku oczyszczalnia formalnie działa. Finałny efekt działania instalacji daje wodę oczyszczoną, zdatną do użytku rekreacyjnego i na potrzeby podlewania ogrodów.

W ramach negocjacji ustalono opłatę na usługę oczyszczania. Okres obowiązywania umowy

ustalono na 32 lata, aby stawka jednostkowa nie była wysoka. Po 32 latach gmina może odkupić oczyszczalnię – przyjęto, że po odliczeniu kosztów amortyzacji przez SAUR Konstancja stawka wykupu obiektu będzie akceptowalna, a stan oczyszczalni nie pogorszony, uwzględniając systematyczne modernizacje i naprawy.

Stawka za 1 m³ ścieków wynosi obecnie 9,6 zł brutto (2015 – 7,5 zł), natomiast stawka za wodę wynosi 2,95 zł za m³ (2012 – 2,27 zł). W ramach tych stawek zawarta jest już opłata za utrzymanie całości infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w gminie.

Działanie i skuteczność oczyszczania ścieków jest na bieżąco monitorowana przez SAUR Konstancja. Gdyby doszło do niespełnienia wysokich norm ekologicznych, co do tej pory nie miało miejsca, wtedy kara nałożona przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska jest wyłącznym obciążeniem partnera prywatnego, dlatego dba on o jakość wykonywanej pracy.

(epe)

**XLIII
ZGROMADZENIE
OGÓLNE
ZWIĄZKU MIAST
POLSKICH**

Wrocław,
5-6 marca 2020 r.

Więcej informacji wkrótce



2020

Rok Samorządu Terytorialnego

27 maja 2020 roku mija trzydziesta rocznica wyborów do rad gmin – pierwszych po ponad półwieczu wolnych wyborów w Polsce. Doprowadziły one do odrodzenia w naszym kraju samorządu terytorialnego. W ten sposób został zakończony proces odbudowy demokratycznego ustroju państwa, zaprojektowany w 1981 roku przez wielki ruch społeczny **Solidarność** w programie **Samorządna Rzeczpospolita**.

Wyniki częściowo wolnych wyborów parlamentarnych 4 czerwca 1989 roku umożliwiły przygotowanie przez odrodzony Senat RP projektu ustawy o samorządzie terytorialnym, uchwalonej 8 marca 1990 roku. Ustawa ta stanowiła realizację tezy 21 programu Samorządna Rzeczpospolita.

Zarząd Związku Miast Polskich, biorąc pod uwagę znaczenie odrodzenia 30 lat temu samorządu terytorialnego dla odbudowy demokratycznego państwa, a także wielki wkład gmin, powiatów i województw samorządowych w późniejszy rozwój Polski, uznaje rok 2020 Rokiem **Samorządu Terytorialnego**.

Kielce, 18 listopada 2019 r.

Zygmunt Frankiewicz

PREZES ZWIĄZKU